Cena egzemplarza zł 5
łącznie z całkowitym wynagrodzeniem sprzedawcy

ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Wydanie A B

Prenumerata poczt. zł 120
przez roznosiciela zł 130

Rok VI (1950) | Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42 Sekretariat Redakcji 19-07 Sekretariat Redakcji przyjmuje od godz. 10 — 12 | Wtorek, dnia 4 kwietnia 1950 r. | Konto PKO „Zryw" nr VI-185. PKO IKP nr VI-140 Konto operacyjne nr 110-1574 w Narodowym Banku Polskim Oddz. w Bydg. Gen. Stalina 8 | Nr 94 (1588)

Masowo napływają meldunki o zobowiązaniach dla uczczenia Święta 1 Maja

Zakłady Starachowickie wyprodukują 5 samochodów „Star - 20" ponad plan kwietniowy

WARSZAWA (PAP) Na apel cementowni „Grodziec" w dalszym ciągu napływają masowo podejmowane zobowiązania uczczenia Czynem 1-Majowym święta mas pracujących całego świata.

STARACHOWICE. Przodownicy pracy i racjonalizatorzy, uczestnicy długofalowego współzawodnictwa pracy i inni pracownicy Zakładów Starachowickich podjęli apel załogi cementowni „Grodziec". Zobowiązano się m. in. wyprodukować w kwietniu o 5 samochodów „Star 20" więcej, aniżeli przewiduje plan. Tokarz Ponikowski, który na apel Markiewki postanowił wykonać plan roczny w ciągu 6 miesięcy, a następnie skórcił czas wykonania do 4,5 miesiąca, dla uczczenia 1 Maja zobowiązał się podnieść wydajność pracy o dalsze 5 proc. Szlifierz Stanisław Tarnowski postanowił wykonać plan roczny w ciągu 4 miesięcy. Podobne zobowiązania składali inni ślusarze, frezerzy, tokarze, kowale i zespoły pracowników technicznych.

CHEŁMEK. 10.100 par obuwia wyprodukją robotnicy Chełmka w kwietniu rb. ponad plan, dla uczczenia święta mas pracujących.

POZNAŃ. Pracownicy poznańskich zakładów przemysłu odzieżowego postanowili wyprodukować towarów wartości 18 miln. zł. Na czoło licznych indywidualnych zobowiązań wysunęli się: Janina Kuraś, która wykonywać będzie 150 proc. normy, Gołębiowska — 150 proc., Marian Betly — 155 proc. oraz Czajkowski i Kozieras — po 150 proc. normy.

KRAKÓW. W zakładach wytwórczych brygada Piotra Mięso dla uczczenia święta mas pracujących zobowiązała się wykonać dodatkowo 3 specjalne maszyny.

BYDGOSZCZ. Na czoło fabryk i zakładów pracy Pomorza wysunęła się załoga Pe-Pe-Ge w Grudziądzu, w której ponad 600 pracowników, nie biorących dotychczas udziału w długofalowym współzawodnictwie pracy, podjęło dla uczczenia Święta 1 Maja długofalowe zobowiązania produkcyjne. Konrad Kopkowski zobowiązał się wraz ze swym zespołem wykonać normę roczną do 28 czerwca rb. a brygada Baranowskiego i Plata — do 23 sierpnia rb.

Wręczenie orderu „Sztandar Pracy"

KRAKÓW (PAP) Przewodniczący Krakowskiej Wojewódzkiej Rady Narodowej Grochalski wręczył order „Sztandar Pracy" I klasy, wybitnemu racjonalizatorowi i przodownikowi pracy z Zakładów Wytwórczych Podzespołów Telekomunikacyjnych — Janowi Lachmanowi.

Związkowcy chińscy przybędą do Polski na obchód 1 Maja

PEKIN (PAP) Agencja Nowych Chin donosi, że Ogólna Chińska Federacja Pracy (centralna organizacja związkowa) postanowiła wysłać swych delegatów na obchód dnia 1 Maja w Polsce.

Demokratyczna armia Vietnamu rozpoczęła ofensywę

LONDYN (PAP) Według doniesień Reutera, Associated Press i AFP, demokratyczna armia vietnamska przeszła do zakrojonej na szeroką skalę ofensywy na północ i południe od Sajgonu oraz z okolicy Hanoi.

Dwie dywizje vietnamskie, wyposażone w nowoczesny sprzęt wojskowy, atakują prowincję Travinh w odległości 100 km na południe od Sajgonu. Oddziały vietnamskie przecięły wszystkie drogi wiodące do tej prowincji. Jeden z batalionów francuskich poniósł ciężkie straty. Na północ od Sajgonu, między Bienhoa i Dalat oddziały armii demokratycznej zaatakowały konwój francuskiego korpusu ekspedycyjnego, niszcząc 17 samochodów. W prowincji Tonkin toczą się zaciekłe walki w pobliżu miast Baknin, Laokaj i Haiduong. W okręgu nadgranicznym między Laokay i Kaobang kontrole terytorium sprawują wojska vietnamskie.

Polska delegacja rządowa odleciała do Węgier

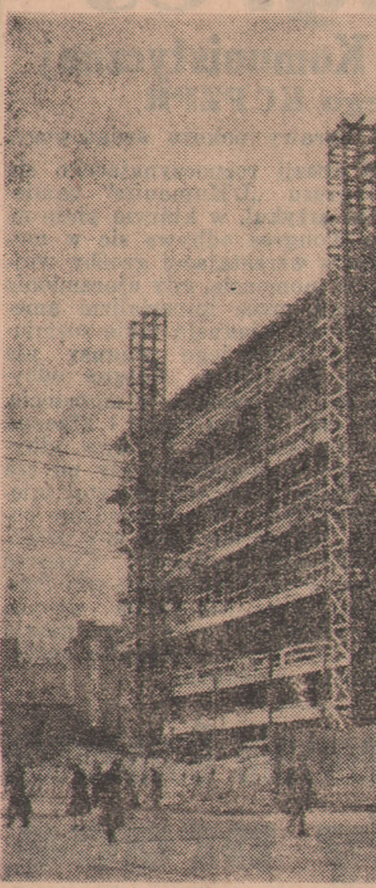
WARSZAWA (PAP) W dniu 2 bm. udała się samolotem do Budapesztu polska delegacja rządowa na uroczystości piątej rocznicy wyzwolenia Węgier, przypadającej na dzień 4 bm. W skład delegacji wchodzą: członek Rady Państwa Witold Jóźwiak, min. oświaty Skrzeszewski, min. poczt i telegrafów Szymanowski oraz wiceminister ON gen. Jaroszewicz.

Togliatti o zadaniach włoskiej młodzieży komunistycznej

RZYM (PAP) Sekretarz gen. Komunistycznej Partii Włoch Palmiro Togliatti wygłosił na odbywającym się obecnie w Livorno XII kongresie włoskiej młodzieży komunistycznej przemówienie, w którym nakreślił zadania, stojące przed federacją młodzieży komunistycznej oraz zanalizował sytuację polityczną we Włoszech.

Komitet centralny komunistycznej partii Włoch — oświadczył Togliatti — postawił przed młodzieżą komunistyczną zadanie stworzenia „autonomicznej organizacji młodzieży komunistycznej". Zadanie to częściowo zostało już wykonane albowiem obecnie istnieje we Włoszech organizacja rozwijająca ożywioną działalność w interesie całej młodzieży włoskiej. Przed federacją młodzieży komunistycznej stoi zadanie zjednoczenia pod swym sztandarem pół miliona chłopców i dziewcząt. Zadanie to winno być jednak rozwiązane w ten sposób, aby jednocześnie w orbicie wpływów federacji znalazło się chociażby pośrednio jeszcze 500 tys. młodzieży włoskiej. Wynik taki — oświadczył Togliatti — przyczyniłby się w dużej mierze do poważnego wzmocnienia sił ludowych w chwili gdy wzmaga się zła wola ujarzmienia narodu i przekreślenia zdobytych przezeń swobód.

Rośnie nowy gmach PDT w Warszawie



Przy realizowanej w Polsce Ludowej w ramach planu 6-letniego rozbudowie przemysłu i zwiększonej produkcji konieczna jest rozbudowa sieci placówek handlu socjalistycznego, mogącego spełnić zadanie szybkiego bezpośredniego dostarczania artykułów z zakładów produkcyjnych do konsumenta. Rolę takiego dystrybutora artykułów przemysłowych w społeczeństwie, budującym podstawy socjalizmu, spełniają Powszechne Domy Towarowe, których sieć ulega ciągłej rozbudowie. — Na zdjęciu: Gmach PDT na rogu ul. Brackiej i al. Sikorskiego w obecnym stadium budowy

Foto — Film Polski.

Podpisanie porozumienia o utworzeniu chińsko - radzieckiego towarzystwa lotnictwa cywilnego

MOSKWA (PAP) Dnia 27 marca podpisane zostało w Moskwie porozumienie w sprawie utworzenia mieszanego, radziecko-chińskiego towarzystwa akcyjnego lotnictwa cywilnego. Towarzystwo utworzone zostało na zasadach równości i ma na celu popieranie rozwoju chińskiego lotnictwa oraz pogłębienie współpracy gospodarczej między Związkiem Radzieckim a Chińską Republiką Ludową.

Porozumienie przewiduje zorganizowanie i oddanie do użytku dwóch linii lotnictwa cywilnego: Pekin — Irkuck oraz Pekin — Ałma Ata. Wszystkie wydatki towarzystwa oraz jego dochody dzielone będą w równych częściach między obie strony.

Kierownictwo towarzystwa sprawowane będzie przez przedstawicieli obu stron kolejno. W ciągu pierwszych dwóch lat działalności towarzystwa przewodniczącym zarządu będzie przedstawiciel Chin, a wiceprzewodniczącym — przedstawiciel ZSRR. Dyrektorem naczelnym mianowany będzie obywatel radziecki, zaś jego zastępcą — obywatel chiński. Po upływie dwóch lat na dalszy okres dwuletni przedstawiciele jednej strony przejmą stanowiska obsadzone poprzednio przez przedstawicieli drugiej strony. Aparat administracyjny towarzystwa mianowany będzie spośród obywateli radzieckich.

Porozumienie zawarte zostało na okres 10 lat. Pertraktacje przebiegały w przyjaznej atmosferze i w duchu całkowitego zrozumienia wzajemnego.

Porozumienie podpisali: z upoważnienia rządu ZSRR — min. spraw zagr. Wyszyński, — z upoważnienia centr. rządu ludowego Chińskiej Republiki Ludowej — ambasador Wan Czia-Sian.

Dzień solidarności z hiszpańską młodzieżą antyfaszystowską

GENEWA (PAP) Jak donoszą z Paryża, sekretriat Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej ogłasza, że jak w latach poprzednich — młodzież z całego świata obchodzić będzie w dniu 14 kwietnia — w rocznicę proklamowania Republiki Hiszpańskiej — Międzynarodowy Dzień Solidarności z hiszpańską młodzieżą antyfaszystowską pod egidą Federacji i Międzynarodowego Zw. Studentów.

Poważne sukcesy w realizacji zobowiązań długofalowych

WARSZAWA (PAP) Górnicy, włókniarze, robotnicy portowi, budowlani i inni meldują o wysokim przekraczaniu długofalowych zobowiązań produkcyjnych, podejmowanych na apel górnika Markiewki.

O wspaniałym sukcesie melduje 6-osobowa brygada zespołowa rębacza J. Sklebisza z kopalni „Gliwice". Brygada ta, osiągając w lutym 224,3 proc. normy, a w marcu 226,2 proc. normy, 35 dni przed terminem zameldowała o pełnej realizacji podjętych zobowiązań produkcyjnych. O dużym sukcesie, uzyskanym dzięki długofalowemu współzawodnictwu, melduje załoga kopalni „Bierut", która wykonała plan wydobycia w marcu rb. w 118 proc. W kopalni „Brzeszcze" poważne sukcesy uzyskały w marcu brygady Piwowarczyka — 334 proc. normy, Kozła — 209 proc. normy oraz Koseli, Gacha i Knapka — 200 proc. normy. W kopalni „Janina" 14-osobowa brygada Bebaka osiąga 170 proc. normy przy zadeklarowaniu 155 proc. normy.

Robotnicy portu szczecińskiego znacznie przekraczają długofalowe zobowiązania, dzięki zastosowaniu szybkościowych metod obsługi statków. Załoga nabrzeża Parnica rozładowując radziecki statek s/s „Korsun Szewczenkowski" skróciła czas pracy z 62 godz. przewidzianych planem, do 39 godzin. Znacznie skrócono również czas pilotowania statku z Świnoujścia do nabrzeża w porcie. Zamiast planowanych 6 godzin, pilotowanie trwało 4 godz. Wejściowa odprawa celna trwała zaledwie 25 min.

Akademia w Warszawie w rocznicę wyzwolenia Węgier

WARSZAWA (PAP) Węgierska Republika Ludowa obchodzi w dniu 4 bm. 5 rocznicę wyzwolenia Węgier przez Armię Radziecką. Dla uczczenia tej rocznicy odbędzie się w poniedziałek, dnia 3 bm. o godz. 18 w Państwowym Teatrze Narodowym uroczysta akademia zorganizowana staraniem Tow. Przyjaźni Polsko-Węgierskiej.

Przemówienie prokuratora w procesie sofijskim

SOFIA (PAP) Na sobotnim posiedzeniu sofijskiego sądu okręgowego, rozpatrującego sprawę szpiegów jugosłowiańskich w Bułgarii, wygłosił mowę prokurator Petko Petriński.

Oskarżyciel obszernie omówił zbrodniczą działalność każdego spośród oskarżonych oraz rolę ich mocodawców — kliki Tito-Rankowicza, będącej marionetką w ręku imperializmu anglo-amerykańskiego.

10 zakonników czechosłowackich oskarżonych o szpiegostwo i dywersję

stanęło przed Trybunałem Państwowym w Pradze

PRAGA (PAP). Przed Trybunałem Państwowym w Pradze stanęło 10 katolickich księży-zakonników, oskarżonych o to, że w charakterze agentów Watykanu uprawiali działalność szpiegowską i dywersyjną przeciwko władzy ludowo-demokratycznej w Republice Czechosłowackiej. Na ławie oskarżonych zasiadło m. in. trzech księży, zajmujących w hierarchii zakonnej wysokie stanowiska, odpowiadające godności biskupa. Są to: prowincjał Zakonu Jezuitów w Czechosłowacji — Frantisek Silhan oraz opaci klasztorów OO. Premonstrantów — ks. Augustin Machalka i ks. Bohumil Vit Tajevsky. Pozostali oskarżeni należą do różnych zakonów katolickich, przy czym niektórzy byli wykładowcami teologii.

Akt oskarżenia wymienia m. in. następujące fakty, ustalone w toku śledztwa:

Oskarżony Mastilka, absolwent Watykańskiego Instytutu Wschodniego w Rzymie, szkolił kadry szpiegów przeciwko Związkowi Radzieckiemu. W charakterze szpiega został on skierowany w 1944 r. do Słowacji, gdzie przedostał się do miejscowych oddziałów partyzanckich i uprawiał działalność szpiegowską na rzecz Watykanu, a później dostarczał swym mocodawcom informacji o armii radzieckiej.

Inny oskarżony, franciszkanin ks. Józef Urban, był podczas okupacji państwa czechosłowackiego agentem gestapo.

Wszyscy oskarżeni pozostawali na służbie Watykanu. Akt oskarżenia podkreśla przy tym, że Watykan, po okresie współpracy z hitleryzmem podczas ostatniej wojny, przeszedł na ścisłą współpracę ze Stanami Zjednoczonymi. Powojenne plany Watykanu zmierzały do utworzenia „federacji środkowo-europejskiej" pod berłem Habsburgów. Przygotowania w tym kierunku powierzono w znacznej mierze kongregacjom i klasztorom w krajach demokracji ludowej.

Szczególnie ważną rolę odgrywać miały zakony, czynne na obszarze Czechosłowacji, gdzie podzielono między nimi zadania. A więc np. redemptoryści czescy mieli zwalczać wpływy wychowania socjalistycznego wśród młodzieży; franciszkanie — sabotować przebudowę gospodarki rolnej; dominikanie — czuwać nad antypaństwową polityką hierarchii kościelnej. Zakonowi premonstrantów przypadła rola przygotowywania powstania zbrojnego przeciwko Czechosłowackiej Republice Ludowej.

Lista przestępstw, zarzucanych poszczególnym oskarżonym, obejmuje m. in. ukrywanie wielkiej ilości broni w klasztorach, kolportaż ulotek antypaństwowych, podburzanie wiernych przeciwko państwu, przekazywanie Watykanowi poufnych informacji, gromadzenie walut obcych i kosztowności, które miały służyć do finansowania akcji antypaństwowej, organizowanie sieci szpiegowskiej, okazywanie pomocy ukraińskim bandom faszystowskim UPA.

Już w toku śledztwa jeden z oskarżonych, a mianowicie członek Zakonu Premonstrantów — Stanisław Bartak, przyznał się całkowicie do winy, wyrażając skruchę. Inni oskarżeni przyznali się do winy tylko częściowo, usiłując wytłumaczyć swe postępowanie bądź „brakiem złej woli", bądź też „niewiedzą".

Z zeznań oskarżonych wynikało m. in., że działali oni w myśl instrukcji arcybiskupa praskiego Berana.

Po ogłoszeniu aktu oskarżenia, sąd rozpoczął przesłuchiwanie oskarżonych. Pierwszy zeznawał ks. Augustin Machalka, który szczegółowo opowiedział o swej zbrodniczej działalności antypaństwowej. Z zeznań oskarżonego wynikało m. in., że spiskując przeciwko państwu czechosłowackiemu, liczył on na wybuch wojny — w maju 1949 roku.

Z kolei zeznawali opat ks. Tajovsky. Przyznaje, że jako kaznodzieja występował wrogo przeciwko ustrojowi ludowo-demokratycznemu. Wspomina o konferencji przedstawicieli zakonów czechosłowackich, która odbyła się w lutym 1948 roku, bezpośrednio po ówczesnych wydarzeniach politycznych, a na której przełożeni zakonów otrzymali polecenie zajęcia wrogiego stanowiska wobec rządu. Oskarżony kierował się w swej działalności instrukcjami radia watykańskiego i odbywał z arcybiskupem praskim dr Beranem rozmowy na tematy polityczne i gospodarcze. W czasie pobytu w Rzymie oskarżony zdradził szereg ważnych tajemnic państwowych.

Narada przemysłu cukrowniczego

WROCŁAW (PAP) W auli Politechniki Wrocławskiej rozpoczęła się dwudniowa ogólnopolska narada plantatorów buraka cukrowego i robotników przemysłu cukrowniczego, z udziałem ministra przemysłu rolnego i spożywczego — inż. Rumińskiego.

Kongres Zjednoczeniowy kobiet czechosłowackich

PRAGA (PAP) W Pradze rozpoczął się kongres zjednoczeniowy kobiet czechosłowackich, zorganizowanych w Radzie Kobiet Czeskich i Związku Kobiet Słowackich.

W obradach kongresu bierze udział ponad 1,500 delegatek przybyłych z całego kraju. Wśród nich — przodownice pracy, nowatorki produkcji i przedstawicielki inteligencji pracującej. Na kongres przybyły delegacje kobiet Zw. Radzieckiego, krajów demokracji ludowej, Niemieckiej Republiki Demokratycznej i innych państw. Na porządku dziennym obrad znajdują się zagadnienia, związane z udziałem kobiet czechosłowackich w budownictwie podstaw socjalizmu oraz ich udział w walce o pokój i przyjaźń między narodami. Ponadto powołana zostanie jednolita organizacja kobiet czechosłowackich.

Z okazji kongresu zjednoczeniowego odbyła się w Pradze potężna manifestacja pokojowa kobiet z udziałem ponad 70 tys. kobiet Pragi.

XII Kongres Francuskiej Partii Komunistycznej

Depesza przewodniczącego KC PZPR

GENEWA (PAP) Jak donoszą z Paryża, rozpoczął się w Gennevilliers XII Kongres Francuskiej Partii Komunistycznej. Obrady Kongresu trwać będą do 6 kwietnia. Porządek dzienny obejmuje następujące zagadnienia: 1) Walka o niepodległość narodową i pokój — referent Maurice Thorez. 2) Obrona rolnictwa francuskiego i pracujących mas chłopskich — referent Waldeck Rochet — członek Biura Polit. KPF. 3) Wybory Komitetu Centralnego.

W związku z Kongresm. przewodniczący KC PZPR — Bolesław Bierut wystosował do KC Francuskiej Partii Komunistycznej, depeszę, w której stwierdza, że wobec nieudzielenia wiz wjazdowych przez władze francuskie dla delegatów polskich KC PZPR przesyła tą drogą serdeczne życzenia owocnych obrad dla dobra ludu francuskiego i świętej sprawy pokoju światowego.

Z okazji rozpoczynającego się Kongresu „L'Humanite" zamieszcza artykuł, w którym pisze m. in.: Kongres odbywa się w momencie wzrastającej groźby wojny, w momencie, gdy ujarzmienie Francji przez imperializm amerykański osiągnęło takie rozmiary, że nawet jego sługusy nie mogą tego ukryć. Kongres odbywa się jednocześnie w momencie, gdy siły pokoju rosną i krzepną na całym świecie. Kongres odbywa się w momencie, gdy po raz pierwszy w historii powstał międzynarodowy front obrońców pokoju, na którego czele stoi potężny Związek Radziecki. Kongres odbywa się w momencie, gdy francuska klasa robotnicza wyraża zdecydowaną wolę utrzymania pokoju i walki przeciwko podżegaczom wojennym.

Dębickie Zakłady Przemysłu Gumowego rozpoczęły pracę

KRAKÓW (PAP) W Dębicy (woj. rzeszowskie) nastąpiło uroczyste uruchomienie „Dębickich Zakładów Przemysłu Gum

Zakłady powstały na miejscu fabryki zburzonej przez okupanta, który wywiózł wszystkie maszyny. Musiano pracę zacząć od podstaw. W grudniu 1948 r. nadeszły rewindykowane z Niemiec maszyny, w dużym stopniu zniszczone i z tą chwilą rozpoczęła się niestrudzona twórcza praca: stawiano budynki, montowano maszyny, dorabiano ich brakujące elementy.

W dniu 12. 10. 1949 r., w rocznice bitwy pod Lenino załoga postanowiła na zebraniu, że fabryka zostanie ukończona 1 kwietnia br. Zastosowano na szeroką skalę długofalowe współzawodnictwo pracy wszystkich oddziałów, w którym szczególnie wyróżnili się robotnicy: Jan Pasik, Eugeniusz Łabno, Józef Cabanda i Jan Buch.

Powzięte zobowiązania zostały wykonane.

Na uroczystości otwarcia zebrała się tłumnie załoga zakładów. Z Warszawy przybył minister Przemysłu Lekkiego — Stawiński. Przyjechali również z Warszawy, Łodzi, Krakowa, Poznania i Bydgoszczy przodownicy pracy, reprezentowana była Dyrekcja Zjednoczenia Gumowego.

Krwawe zajścia przed gmachem „Figaro"

GENEWA (PAP) Jak donoszą z Paryża, 31 marca przed gmachem reakcyjnego dziennika „Figaro" odbyła się demonstracja protestacyjna przeciwko opublikowaniu przez ten dziennik pamiętników znanego SS-owca i mordercy — Skorzenny'ego.

W demonstracji wzięło udział kilka tysięcy byłych uczestników Ruchu Oporu, jak również młodzież i robotnicy. Przed gmach „Figaro" ściągnięto znaczne siły policji, które usiłowały nie dopuścić do przeprowadzenia wiecu. Demonstranci wznosili okrzyki: „Figaro" — faszystowska gadzinówka". Policja użyła pałek gumowych, bijąc brutalnie każdego, kto wpadł jej pod rękę. W odpowiedzi demonstranci obrzucili policjantów kamieniami, co wywołało jeszcze większą wściekłość policji. Policjanci tratowali kobiety i inwalidów. Kilkadziesiąt osób zostało ciężko rannych.

Artykuł J. Bermana w „Prawdzie"

MOSKWA (PAP) Dziennik „Prawda" zamieścił obszerny artykuł członka Biura Politycznego KC PZPR Jakuba Bermana na temat przygotowania i wychowania kadr w Polsce ludowo-demokratycznej.



162

— A więc już jutro, panie Filipie pożegnamy się. Jutro należy oczekiwać „Ingeborgi". No, niech pan powie, sprawnie panu wszystko załatwiliśmy, prawda?

— O, tak! — przyznał z uśmiechem — Poszło, jak z płatka!

— Widzi pan! — zniżyła głos — Ollsen przypłynie prawdopodobnie jutro po południu a najpóźniej wieczorem. Jeszcze tej samej nocy wyruszycie z powrotem. Ta skrzynia jest u pana, Kamilu?

— U mnie! — potwierdził — Zaraz po wejściu „Ingeborgi" przewieziemy ją do Nowego Portu...

— Kiedy i w jaki sposób, to jeszcze panu powiem... — dodała — W każdym razie chciałabym wieczorem panów widzieć... Po południu nigdzie nie będę wychodziła możecie mnie odwiedzić w hotelu. Być może, że zajdą jakieś zmiany...

Wydobyła z torebki kredkę, poprawiła wargi i spojrzała na zegarek:

— No, ale teraz muszę już was opuścić, wybaczcie więc moi drodzy!

Wstała i nagle przypomniała sobie coś. W oczach zalśniły jej jakieś złośliwe ogniki.

— A jak się miewa ta pańska najdroższa? — spytała Ostena głosem nie pozbawionym ironii — Miałam zaszczyt ją poznać! Nie widział jej pan wczoraj?

— Nie... — skłamał mistrzowsko — Miałem inne sprawy, ważniejsze...

Jednocześnie zaś spojrzał na Hartmanna tak ostro, że ten poruszył się niespokojnie i pomyślał, że nie ma najmniejszego sensu wtrącać tu swoje trzy grosze. Co to go zresztą obchodziło? Jeśli Osten chciał zataić przed Ewą swe spotkanie z Joanną i przyjazd jej do Gdańska — to jego wyłącznie sprawa. Widocznie ma w tym jakiś cel...

— Bardzo słusznie... — uśmiechnęła się — Znajomość ta z pewnością nie wyszła by panu na dobre! Do zobaczenia więc!

Skinęła im głową i oddaliła się w kierunku drzwi. Szła bez pośpiechu miękkim i lekkim krokiem, wysoka, przystojna, przykuwająca spojrzenie wszystkich, znajdujących się w kawiarni mężczyzn. Ewa Pauli — dziwna kobieta...

...Inż. Edward Okołowicz w dniu tym także nie poszedł do pracy. Dojrzała w nim myśl, kiełkująca od chwili rozmowy z Marią. Skrystalizowała się jasno i wyraźnie.

Spał dość długo chciał bowiem być rześkim i wypoczętym, potem ogolił się starannie, ubrał, przygotował w myślach plan działania i wyszedł z domu. Był zupełnie spokojny i idealnie zrównoważony. Zniknęła bez śladu dokuczająca mu jeszcze wczoraj rozterka, ustąpiła miejsca konkretnej decyzji. Był jak człowiek, który przez pewien czas błąkał się po omacku i nagle zobaczył przed sobą prosto wytyczoną drogę. Wiedział, że tylko tą drogą może pójść, innej nie miał.

Minęła godzina jedenasta. Kamil Osten spał jeszcze w swym pokoju przy ul. Sobótki, kiedy inż. Okołowicz znalazł się w gmachu Prokuratury Wojskowej. Silnym, energicznym krokiem przeszedł wzdłuż korytarza, kierując się ku widniejącym w jego końcu drzwiom. Ktoś kto by go obserwował, stwierdziłby z pewnością, że człowiek ten wie dokąd zmierza i że zna drogę.

Zapukał, usłyszał:

— Proszę! — i wszedł do kancelarii. W dużym, jasnym pokoju siedziało kilka urzędniczek. Klekotały monotonnie maszyny, jakiś mężczyzna w mundurze dyktował coś obojętnym, drewnianym głosem.

Okołowicz zbliżył się do biurka, za którym siedziała starsza już kobieta w skromnej, ciemnej sukience i powiedział:

— Nazywam się Okołowicz, czy mógłbym zostać przyjęty przez pana kapitana Serafina?

— A w jakiej sprawie?

— W dość ważnej sprawie, którą chciałbym kapitanowi zreferować osobiście!

Urzędniczka popatrzyła nań uważnie, wstała i powiedziawszy:

— Niech pan na chwilę spocznie, zaraz się dowiem! — przeszła do sąsiedniego pokoju. Wkrótce wróciła.

— Pan kapitan czeka na pana!

Podziękował jej i zapukał do drzwi, na których widniała tabliczka z napisem „kpt. Antoni Serafin, prokurator wojskowy". Słysząc zezwolenie — wszedł.

W obszernym gabinecie, umeblowanym celowo, ale skąpo siedział za masywnym biurkiem mężczyzna lat blisko pięćdziesięciu, wysoki, tęgi, o łysiejącej już czaszce, z okularami w grubej, rogowej oprawie na oczach. Twarz miał stanowczą i energiczną, doskonale harmonizującą z prostym mundurem bez żadnych odznaczeń.

— Proszę... — wskazał gościowi krzesło — Niech pan zajmie miejsce! I czym mogę panu służyć?

Usiadł i przedstawił się wyraźnie:

Jestem Okołowicz, inż. Edward Okołowicz pracuję w Stoczni Gdańskiej i chciałbym złożyć zeznania w pewnej, dość poważnej, według mnie, sprawie!

Twarz prokuratora ożywiła się od razu.

— Słucham pana, — zachęcił go — niech pan mówi!

Okołowicz odetchnął głęboko, zawahał się na ułamek sekundy i — zaczął opowiadać. Mówił wolno i dobitnie, w sposób zwięzły, ale treściwy. Niektóre zdania silnie akcentował, niektóre wyrazy powtarzał. Na chwilę nie stracił spokoju. Wiedział: teraz już nie można się cofnąć. Konsekwentnie musi zmierzać drogą, na którą zdecydował się wstąpić.

Kalendarzyk

Poniedziałek, 3 kwietnia 1950 r.
Katolicki: Ryszarda
Słowiański: Mnożysława

BYDGOSZCZ

Oddział IKP: Generalissimusa Stalina (Pod Arkadami) — tel. 24-29.

P. P. R. K. radiofonizuje Pomorze

Zarządzeniem Prezesa Rady Ministrów z dniem 1 stycznia br. utworzone zostało Państwowe Przedsiębiorstwo Radiofonizacji Kraju, powołane do przeprowadzania prac nad radiofonizacją terenu do prowadzenia warsztatów napraw, megafonizacji i wszelkiego rodzaju wzmocnień lokalnych. Siedziba Dyrekcji Okręgowej Państwowego Przedsiębiorstwa Radiofonizacji Kraju w Bydgoszczy mieści się przy Al. 1 Maja 48, tel. 17-71 — skrytka pocztowa nr 127.

Z dniem 1 kwietnia br. wszelkie sprawy wchodzące w zakres PPRK kierować należy pod podanym wyżej adresem, a nie — jak dotychczas — do Dyrekcji Polskiego Radia, która odtąd w działalności swej skupia wyłącznie zagadnienia programowe.

DZIECIOM I MŁODZIEŻY

przypominamy, o konkursie recytatorskim w środę 5 bm. o godz. 17 w świetlicy IKP, Armii Czerwonej 20.

Znaczki dla Zw. Inwalidów

W związku z możliwością zaopatrzenia Oddziału Związku Inwalidów Wojennych RP w odpowiedzi ilość odznak związkowych, należy do dnia 15 bm. zgłosić zapotrzebowanie w sekretariacie Związku Bydgoszcz (Wyzwolenia 17) wnosząc jednocześnie opłatę 250 zł.

Książki zażaleń w sklepach bydgoskich

Z dniem 1 kwietnia br. wprowadzone zostaną w aptekach prywatnych miasta Bydgoszczy książki życzeń i zażaleń — w celu umożliwienia publiczności, korzystającej z usług apteki, wyrażenia życzeń i zastrzeżeń co do sprawności funkcjonowania apteki, ewentualnie zgłoszenia zażaleń.

Co 14 dni uwagi czy też zażalenia rozpatrywane będą przez władze nadzorcze aptek z wyciągnięciem odpowiednich wniosków względnie konsekwencyj.

Apteki prywatne miasta Bydgoszczy zobowiązane są, umożliwić każdemu interesantowi, dokonania wpisu w książce życzeń i zażaleń.

Wpisy muszą być dokonane czytelnie. Wpisy anonimowe nie będą rozpatrywane. (a).

Owcza wełna nie przyniosła dochodu

Komisja Specjalna w Warszawie na wniosek bydgoskiej delegatury Komisji Specjalnej skazała Jerzego Marmurowicza z Bydgoszczy (Zbożowy Rynek 12) na rok obozu pracy oraz zapłacenie grzywny w kwocie 1.000.000 złotych.

W wyniku śledztwa ustalono, że Jerzy Marmurowicz w okresie od maja do końca grudnia 1949 r. w Bydgoszczy i innych miejscowościach skupował od rolników wełnę owczą do dalszej sprzedaży nie ujawniając tych transakcji w księgach podatkowych i nie deklarując wobec Urzędu Skarbowego należności z tytułu podatku obrotowego i dochodowego (a).

Podsumowanie działalności

Zw. Zaw. Pracowników Instytucji Społecznych

Zw. Zaw. Pracowników Instytucji Społecznych od trzech lat już nie zmieniał swego zarządu okręgowego. Dlatego też w dniu wczorajszym podczas podsumowania działalności zarządu przez dotychczasowego przewodniczącego zarz. okr. p. Sędzickiego było do omówienia nie tylko bardzo wiele osiągnięć, ale także i niedociągnięć ustępującego zarządu.

42 koła ZZ PIS należące do okręgu pomorskiego skupiają w swych szeregach 3284 członków (w tym 1576 kobiet) przy czym 2600 z nich pracuje umysłowo. Pomimo tak wielkiej liczby kobiet należących do związku, sprawy kobiece nie były postawione na należytym poziomie. Referat do spraw kobiecych przy zarządzie okręgowym ZZ PIS zorganizowany został w lutym 1949 r., ale nie posiadał referentki kobiecej. Dopiero w ostatnim czasie zainteresowano się bardziej kobietą, przeznaczając 80 proc. funduszów Akcji Socjalnej Związku na opiekę nad matką i dzieckiem i typując na specjalne kursy dla referentów socjalnych 85 proc. kobiet.

W roku 1949 z przeszło 8 mil. zł przeznaczonych na Akcję Socjalną poświęcono na cele kulturalno-oświatowe 1.425.000 zł i na prewentoria, przedszkola, półkolonie i żłobki 1.724.000 zł. W roku bieżącym fundusz przeznaczony na Akcję Socjalną wzrósł o 100 proc. i dlatego też zgodnie z przewidywaniami na opiekę nad matką i dzieckiem przeznaczy się 8.057.000 zł, na wczasy i sport — 1.662.000 zł na akcję kulturalno-oświatową 1.082.000 zł i na kasy zapomogowo-pożyczkowe, fundusz zapomogowy itd. 5.311.000 zł.

Akcja współzawodnictwa na terenie okręgu pomorskiego ZZ PIS nie znajdowała się na specjalnie wysokim poziomie. W ramy organizacyjne współzawodnictwo ujęto w połowie ub. roku, przy czym pierwsze koła, które do współzawodnictwa przystąpiły to Liga Kobiet w Bydgoszczy, oraz Ubezpieczalnie Społeczne w Bydgoszczy, Toruniu i Grudziądzu. Należy podkreślić, że bardzo dobre wyniki we współzawodnictwie osiągnął PCK, a zarz. okr. LK odniósł zwycięstwo we współzawodnictwie międzyokręgowym z Poznaniem. Obecnie we współzawodnictwie pracy bierze udział 13 instytucji społecznych liczących ogółem 1041 członków.

Główną bolączką zarz. okr. ZZ PIS jest akcja wczasów. Wystarczy powiedzieć, że na 644 skierowań na wczasy wykorzystano zaledwie 395.

Za miarę uspołecznienia członków ZZ PIS może służyć fakt, iż 73 związkowców w ciągu ub. roku brało udział w różnych komisjach społecznych.

Wyróżniającym się kołem w dziedzinie młodzieżowej jest Ubezpieczalnia Społeczna w Grudziądzu.

W dziedzinie kulturalno-oświatowej szczególnie w czytelnictwie okręg ZZ PIS posiada pokaźne osiągnięcia. W czerwcu ub. roku biblioteka związkowa liczyła 1738 tomów, obecnie zaś wzrosła do 3837 tomów. Okręg posiada obecnie 11 świetlic (w stosunku do 5 istniejących w połowie ur. roku) przy których zorganizowane są 4 zespoły teatralne, 3 zespoły taneczne i 5 chórów.

Po złożonym sprawozdaniu z działalności zarządu okręgu i ożywionej dyskusji, w której delegaci poruszyli szereg bolączek terenowych walny zjazd wybrał nowy zarząd okręgu Związku Zawodowego Pracowników Instytucji Społecznych. (z)

Sukces zespołu młodzieżowego ZMP sklepu detalicznego nr 6 Centrali Tekstylnej

Dyr. Biura Handlu Detalicznego Centrali Tekstylnej wyznaczyła na początku marca br. jeden z bydgoskich sklepów detalicznych Centrali Tekstylnej, a mianowicie sklep nr 6 przy Al. 1 Maja 14, jako tzw. sklep młodzieżowy, wyłącznie prowadzony przez młodzież ZMP-owską.

Na zebraniu połączonych aktywów PZPR, ZMP, Rady Zakładowej i Dyrekcji Ekspozytury Wojewódzkiej BHD Centrali Tekstylnej, które odbyło się z okazji zakończenia „Tygodnia Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej", podano do wiadomości, iż sklep młodzieżowy w ciągu swej zaledwie miesięcznej działalności wysunął się pod względem sprawności pracy na czołowe miejsce pośród wszystkich sklepów Centrali Tekstylnej w Bydgoszczy.

Zachęcona sukcesem młodzieżowego zespołu sklepu C. T. nr 6, Dyrekcja BHD Centrali Tekstylnej postanowiła wyznaczyć jeszcze jeden sklep detaliczny C. T. jako dalszy sklep młodzieżowy.

Odprawa szkoleniowa ZHP

Komenda Chorągwi Pomorskiej ZHP w Bydgoszczy zorganizowała odprawę szkoleniową referentów szkolenia otwartego w hufcach i sprawnych W. F. z całego województwa. Celem odprawy było przepracowanie programu pracy dla drużyn harcerskich na miesiące kwiecień, maj i czerwiec. Ma to szczególnie ważne znaczenie w obecnej pracy organizacji, gdyż wiąże się z przeprowadzanymi już pracami przygotowawczymi do uroczystego przyrzeczenia harcerskiego. Instruktorzy ZMP-owcy omówili dokładnie organizację i przełomowe znaczenie tej wielkiej chwili, jakim będzie niewątpliwie dzień, w którym cała młodzież, zorganizowana w ZHP złoży uroczyste przyrzeczenie oraz przyjmie w życie nowe prawo i odznakę organizacyjną. Poza tym instruktorzy W. F. omówią sens polityczny W. F. wśród młodzieży harcerskiej. Większą część czasu zabrały praktycznie opracowywane zajęcia i pokazy gimnastyczne oraz pokazy ćwiczeń w strzelaniu z łuków.

CZYTELNICY piszą...

Toż Centrala Odzieżowa nie handluje żywnością!

Redakcja otrzymała list jednego z czytelników, który rozważając sprawę zachowania branż przez poszczególne przedsiębiorstwa pisze:

„Cały wysiłek aparatu Centrali Handlowej Przemysłu Odzieżowego powinien być skierowany w kierunku zaopatrywania swych sklepów w konfekcję. Zachodzi jednak pytanie czy CHPO nie powinna przejąć sklepy odzieżowe prowadzone przez Bydgoską Spółdzielnię Spożywców.

Rozprzestrzenienie się BSS — której sama nazwa spożywcza określa jej rolę, na branżę włókienniczą i odzieżową nie jest zdaniem fachowców wskazana. Podobnie dzieje się i na innych odcinkach naszego życia gospodarczego. Wydaje się, że zachowanie branż przez poszczególne spółdzielnie było by rzeczą bardzo celową".

List przyjaciela z Bydgoszczy

Chciałem Ci zrobić niespodziankę i przyjechać na kilka godzin do Ciebie. Tak więc w ubiegły piątek znalazłem się w późnych godzinach wieczornych w Bydgoszczy. Tu jednak zastałem bramę Twego domu zamkniętą. Wróciłem więc na dworzec, by zadzwonić do Ciebie, abyś mi otworzył bramę. Tymczasem na dworcu dowiedziałem się, że stolica Pomorza nie posiada jeszcze rozmównicy telefonicznej dla publiczności...

— W Nakle jest, ale w Bydgoszczy nie ma, odpowiada mi jakiś poczciwy kolejarz. Na moje pytanie, co robić, radzi mi iść na pocztę, która znajduje się w przyległym do dworca gmachu.

— Urzędowanie tylko do godz. 21, mówi mi tam wartownik. Tylko na głównej poczcie urzędują przez całą noc!

Zaczyna mnie ogarniać pasja, ale postanowiłem pojechać na główną pocztę. Zabrakło mi papierosów. W hallu dworca znalazłem wprawdzie kiosk z piwem, winem, a jakże — nawet z zakąskami, ale... bez papierosów... Dowiedziałem się, że papierosy są w kiosku na peronie. Musiałem wykupić bilet peronowy i nareszcie mogłem się głęboko zaciągnąć „mocnym".

Pech mnie dalej prześladował, bo na głównej poczcie telefonistka powiedziała mi, że Twój numer nie odpowiada. Postanowiłem wtedy czekać pod bramą. Może ktoś będzie wchodził, to mnie wpuści. Znalazłem się na Placu Zjednoczenia. Czekałem na tramwaj. Czekałem dość długo, aż mi powiedziano, że tramwaje po godz. 23 już nie kursują... Wracając ul. Królowej Jadwigi zawadziłem nogą o wystające i powyrywane z chodnika kamienie. Przewróciłem się jak długi, zbiłem kolano i podrapałem nos. Jakiś wracający od służby listonosz pomógł mi się podnieść. Mówił mi, że w ub. roku był tu cyrk nr 2. Ciągniki uszkodziły chodnik i tak już pozostało do dziś...

Do Ciebie dostać się nie mogłem. Musiałem pójść do hotelu. Rano zeszedłem do restauracji, by zjeść śniadanie. Kiedy poprosiłem o „głębszego z gorzkim" kelner zdziwiony, że o tym nie wiem, odpowiedział mi, że wódkę sprzedaje się dopiero po godzinie 16.

— Wina to mogę nalać, mówi, spoglądając spode łba na mój rozbity nos i poplamiony płaszcz...

Uciekłem na dworzec. Tu czekałem pół godziny w kolejce za biletem i wreszcie, ach wreszcie wyjechałem z Bydgoszczy! Przysiągłem sobie, że nie przyjadę do niej więcej, nawet wówczas, gdyby był i telefon na dworcu i papierosy w kiosku i naprawione chodniki i nocne tramwaje i wódka w sobotę i wogóle... (Kop.)

Towaru w bród!

Śledzie, ryż, cytryny i moc innych artykułów na święta wielkanocne

Jak nas informuje kierownictwo B. S. S. w najbliższych dniach sklepy Spółdzielni rozprowadzać będą doskonały węgierski ryż w cenie 750 zł za kg. W okresie przedświątecznym przewiduje się napłynięcie dalszych transportów cytryn i pomarańcz.

W sprzedaży znajdą się również śledzie oraz masło mleczarskie w wolnej ilości.

Przed samymi świętami każdy będzie mógł nabyć olej roślinny. Transport oleju znajduje się w tej chwili w punktach hurtowych gdzie przeprowadza się butelkowanie.

Ten nowy meldunek BSS świadczy o tym, że bydgoska spółdzielczość jest doskonale przygotowana do zaopatrzenia świata pracy w pełny asortyment towarów niezbędnych w okresie przedświątecznym. (porel)

Co? gdzie? kiedy?

TEATR ZIEMI POMORSKIEJ Poniedziałek: nieczynny.

KINA. POMORZANIN i POLONIA — Dom na pustkowiu. WOLNOŚĆ: Młoda Gwardia. ORZEŁ Dubrowski GRYF: Panna bez posagu BAŁTYK: Mali detektywi.

Początek seansów: Wolność i Gryf: 13.45, 16, 18,15 i 20,30. Pomorzanin 14,15, 16,30, 18,45 i 21. Polonia Orzeł i Bałtyk: 13,15 15,30 17,45 i 20.

POM. DOM SZTUKI: Wystawa polskiej sztuki ludowej.

MUZEUM Od godz. 9 do 16, niedziele i święta od g. 11 do 14 Wstęp bezpłatny.

DYŻURY APTEK: „Pod Niedźwiedziem", ul. Niedźwiedzia 11 — tel. 16-53. „Przy Bielawach", Al. 1 Maja 91 (tel. 23-61)

PROGRAM LOKALNY

Wtorek dnia 4 kwietnia 1950 r.

8.05 Program lokalny dnia. 8.07 Komunikaty. 8.10 Muzyka. 14.15 Muzyka operowa z płyt. 14.40 Pomorski dziennik radiowy. 16.20 Koncert - zagadka. 16.50 Pogadanka E. Płazewskiego „O grochu i maku". 22.50 Felieton pt. „Od wiersza zaczęła się rewolucja".

Komunikaty

Zw. Zaw. Prac. Samorządowych zwołuje nadzwyczajne zebranie wszystkich właścicieli nieruchomości, administratorów domów, dozorców domów i pracownic domowych. Na zebraniu będą omawiane cele i zadania akcji zbiórki wszelkich odpadków przetworowych oraz podane odpowiednie wskazówki.

Zebranie odbędzie się 4 bm. (wtorek) o godz. 18 w sali dawn. Rzeźni Miejskiej, ul. Generalissimusa Stalina 41.

Uwaga, malarycznie chorzy!

Zarząd Miejski, Wydział Zdrowia, powołując się na ustawę z dnia 21. 2. 1935 r. o zapobieganiu chorobom zakaźnym i ich zwalczaniu, wzywa wszystkie osoby, które w latach ubiegłych chorowały na zimnicę (malarię) do zgłoszenia się w okresie od 15. 4. 1950 r. do 10. 5. 1950 r. w Miejskim Wydziale Zdrowia w Bydgoszczy, Wały Jagiellońskie 12, pokój 18, w celu zaopatrzenia się w środki zapobiegawcze. Obowiązek zgłoszenia się dotyczy również osób, u których wystąpią objawy zachorowań na malarię.

Przyszła kryska na spekulantów

W czasie rewizji domowej, przeprowadzonej w mieszkaniu Zygmunta Lewandowskiego, właściciela Fabryki Wyrobów Szklanych w Bydgoszczy i jednocześnie właśc. szeregu nieruchomości w Bydgoszczy, Łodzi i Krakowie, od dawna już podejrzanego o handel obcą walutą, ujawniono w mieszkaniu przy ul. Stawowej nr 24 w Bydgoszczy skrytkę pod podłogą, w której Lewandowski wspólnie z żoną Pelagią ukrywali materiały tekstylne w ogólnej ilości około 450 metrów.

Przy sobocie po robocie

To jednak nie był żart prima-aprilisowy!

W sobotni wieczór Pomorski Związek Zawodowy Dziennikarzy urządził w Starym Teatrze imprezę rozrywkową dla przodowników pracy, pod hasłem „Prima Aprilis". Na wieczór ten przybyli licznie robotnicy bydgoskich zakładów pracy, oklaskując żywo wesoły program wieczoru artystycznego.

Niespodzianką, jaką zgotowali miłym gościom dziennikarze, był występ popularnego śpiewaka *Mieczysława Fogga,* który odśpiewał 3 piosenki, przyjęte z entuzjazmem przez słuchaczy.

Orkiestra Zw. Zaw. Muzyków w Bydgoszczy pod dyr. p. *Walotki* wykonała 6 utworów muzycznych, z których szczególnie wdzięczną dla ucha była Suita Kaukaska.

Nie obyło się również bez występu baletu. Poszczególne numery baletowe wykonał *zespół zakładów T-8.* Także solowy taniec walca „Francois" p. *Krystyny Ziółkowskiej* („Zryw") spotkał się z gorącym aplauzem.

Gościnnie wystąpiła również znana recytatorka p. *Staniszewska* z zespołu czytelnikowskiego „Żywego Słowa", która deklamowała „Ptasie radio" Tuwima oraz zaznajomiła zebranych z trudnościami pracy dziennikarskiej w dziale depeszowym.

Kilka pieśni wykonał zespół mandolinistów PZWME oraz odśpiewał *chór Zw. Zaw. Poligrafików pod dyr. Antoniego Rybki.*

Dowcipnymi konferansjerami tego wesołego wieczoru byli: red. red. *Zbigniew Gapiński* z „Gazety Pomorskiej" oraz *Jerzy Nowakowski* z „IKP". (x).

SPORT

Ogólnopolski zjazd lekarzy sportowych

WARSZAWA. W sobotę w sali klubowej „Ogniska" rozpoczął swe obrady IV walny zjazd Stowarzyszenia Lekarzy Sportowych. Na zebranie przybyli również: przewodniczący GUKF poseł Motyka, przedstawiciel Ministerstwa Zdrowia — dyr. Gosiecki oraz prof. dr Gilewicz. Obradom przewodniczył dr Kafliński.

W dyskusji nad sprawozdaniami podkreślono brak krytyki i samokrytyki, które są dźwignią budowy nowej, socjalistycznej rzeczywistości w Polsce Ludowej. Jednym z głównych zagadnień obrad było zapewnienie odpowiedniej opieki lekarskiej ludowym zespołom sportowym. Jest to bardzo trudne zadanie wobec szczupłej kadry lekarzy sportowych przy równoczesnym szybkim rozwoju ludowych zespołów sportowych oraz udziale setek tysięcy sportowców w masowych imprezach.

Aby zrealizować zadania, jakie nakłada uchwała BP KC PZPR, SLS postanowiło szkolić nowych lekarzy sportowych, wciągnąć do pracy pozostałych lekarzy oraz szkolić na specjalnych kursach sanitariuszy spośród uczestników obozów treningowych i kondycyjnych. SLS stwierdza, że ze względu na charakter swych zajęć sportowych najodpowiedniejszym elementem do tej pracy są instruktorzy i przodownicy w. f. Zwrócono również uwagę na wielkie znaczenie masażu sportowego, który jest dotychczas niedoceniany.

Na zakończenie dyskusji przewodniczący GKKF poseł Motyka omówił znaczenie medycyny sportowej i SLS w wychowaniu nowego człowieka, podniesieniu jego zdrowotności i zdolności do pracy. Mówca podkreślił również wielką rosę, jaką mają do spełnienia lekarze sportowi, w oparciu o swe doświadczenia przy wypracowywaniu naukowych form treningu i szkolenia zawodników.

Wszyscy lekarze sportowi zobowiązali się do zdobycia odznaki sprawności fizycznej. Ponadto okręg łódzki wezwał do współzawodnictwa wszystkie wojewódzkie komórki SLS.

Zadania, stojące przed SLS w planie 6-letnim, a zwłaszcza w 1950 r., omówił dr Miller. Po referacie dokonano wyboru nowego zarządu, do którego weszli: dr dr Majkowski, Zajączkowski, Miller, Tokarski, Szacki, Pawlak, Anyżewski, Michalski, Łukasik.

Komisję rewizyjną tworzą: dr dr Dworakowska, Olszański, Hroboni, Stasiak, Łazowski; w skład sądu rozjemczego weszli: dr dr Gilewicz, Kowalski, Rekwasta, Grocharski, Missiuro.

W niedzielę, w dalszym ciągu obrad, odbyła się część naukowa.

Mistrzostwa w koszykówce

TORUN. W drugim dniu mistrzostw Polski kl. A w koszykówce AZS (Wrocław) pokonał Kolejarza (Gdańsk) 30:18 (13:6), a Kolejarz (Warszawa) — Kolejarza (Kraków) 36:34 (14:9).

W mistrzostwach kl. A Kolejarz Kraków pokonał Kolejarza Gd. 38:28. AZS Wrocław wygrał z Kolejarzem Warszawa 28:20.

Do Ligi koszykowej wchodzą: AZS Wrocław i Kolejarz Kraków.

I LIGA PIŁKARSKA:

Gwardia (Kr.) — Ruch (Ch.) 3:1
Legia — Garbarnia 2:2 (1:1)
Warta — Polonia (W) 0:1 (0:1)
AKS — Cracovia 1:1 (0:0)
ŁKS — Górnik (Radlin) 2:0
Kolejarz (P) — Górnik (Sz) 2:1

II LIGA:

Grupa wschodnia:

Tarnowia — Włókniarz (Częstochowa) 5:0 (4:0).
Związkowiec (Częst.) — Stal (Lipiny) 2:1 (0:1)
Związkowiec (Chełmek) — Lublinianka 6:0 (2:0)
Związkowiec (Przemyśl) — Kolejarz (Prz.) 0:0.
Stal (Kat.) — Polonia (Bytom) 1:2 (0:0).

Grupa zachodnia:

Lechia (Gd.) — Kolejarz (Ostr.) 8:1 (1:0).
Kolejarz (Tor.) — Widzew 2:1
Bzura (Chodaków) — Związkowiec (Radom) 3:0 (2:0).
Polonia (Św.) — Kolejarz (Bydgoszcz) 0:1 (0:0)
Stal (Sosn.) — Gwardia (Szcz.) 1:1 (0:0)

BOKS:

Warszawa — Pomorze 11:5.

Punkty dla Pomorza zdobyli: Piwoński w wadze muszej, Biński w wadze koguciej, J. Biński w wadze półśredniej (remis).

Cichoński poprawia rekord Polski

POZNAŃ. Z udziałem ponad 100 zawodników rozpoczęły się w Poznaniu pływackie mistrzostwa Polski w basenie krytym dla chłopców i dziewcząt do 15 lat. Uzyskane wyniki wskazują na dobre przygotowanie zawodników do mistrzostw.

W ogólnej punktacji prowadzi Spójnia (Poznań) 66 pkt., przed Górnikiem (Zabrze) 63 pkt., Ogniwem (Bytom) 52 pkt. Poza konkursem czołowy pływak polski — Cichoński (Flota Gdynia) zaatakował rekord Polski na 100 m st. mot. i poprawił go o 0,4 sek., uzyskując czas 1:14,8.

Biegi na przełaj o mistrz. Pomorza

BYDGOSZCZ (maj). Odbyły się tu mistrzostwa okręgu pomorskiego w biegu na przełaj. W konkurencji seniorów na trasie 3.000 m skartowało 11 zawodników. Zwyciężył Lewicki (Kolejarz Toruń) w czasie 9,23,6 min. przed Góreckim (Gwardia Bydgoszcz) 9,52,,8 min. i Cieślickim (Stal Chełmno) 9,56,0 min. W konkurencji juniorów na trasie 1.500 m startowało 10 zawodników. Bieg wygrał Ziółkowski (Gwardia Bydgoszcz) w czasie 4,43,6 min. przed Kmiecikiem (Kolejarz Bydgoszcz) 4,46,4 min. i Walendowskim (Gwardia Bydgoszcz) 4,48,6.

GWARDIA (Bydg.) — GWARDIA (Chojnice) 8:8

BYDGOSZCZ (maj) Mecz pięściarski o wejście do kl. A ,który odbył się na wolnym powietrzu, pomiędzy Gwardią (Bydg.) a jej imienniczką z Chojnic, zakończył się nieoczekiwanie wynikiem nierozstrzygniętym 8:8.

Wyniki techniczne przedstawiają się następująco (na pierwszym miejscu goście):

W. musza. Osowicki oddał punkty w. o. Zaskwarze z powodu nadwagi. W walce towarzyskiej wygrał na punkty Zaskwara.

W. kog. Orchowski przegrał na punkty z Andrzejewskim.

W. piórk. Osowski zdobył punkty w. o. z powodu nadwagi Przybysza.

W. lekka. Witczak wygrał w I starciu przez k. o. z Janowskim.

W. półśred.: Szczęsny wygrał na punkty z Hałasem.

W. średnia: Kowalski przegrał na punkty z Toruniem.

W. półciężka. Szopoński wygrał w I starciu przez tko. z Pachudzkim.

W. ciężka Zawistowski przegrał w I starciu przez dyskwalifikację z Bąkiem.

W ringu sędziował Ochmański (Toruń), na punkty Ciesielski (Inowrocław).

GWARDIA (Bydgoszcz) SPÓJNIA (Grudziądz) 1:0 (1:0)

BYDGOSZCZ (maj) Mecz piłkarski o mistrz. kl. A pomiędzy Gwardią (Bydg.) a Spójnią (Gr.) zakończył sie zwycięstwem gospodarzy w stosunku 1:0 (1:0). Jedyną bramkę zdobył w 38 min. gry Wiśniewski (Gd.). Gra stała na przeciętnym poziomie.

Sędziował Piechota (Nakło). Widzów około 500.

Dziwi nas to, że Kolegium Sędziów nie przysłało już po raz drugi na mecz Spójni (Gr.) (pierwszy raz — Lechia) sędziego głównego.

W przedmeczu juniorzy Kolejarza-Brdy pokonali drużynę juniorów miejscowej Gwardii w stosunku 2:1 (1:0). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Piórkowski i Domina, dla pokonanych Drabich. Sędziował Przybyliński (B).

UNIA (Nowe) — GWARDIA (Szubin) 1:2.

W Nowem n. Wisła. Gwardia (Szubin) pokonała miejscową Unią w stosunku 2:1 (0:0). Bramki dla Gwardii zdobył Majchrzak, dla Unii — Kopecki. (P)

SPÓJNIA (Bydgoszcz) CHOJNICZANKA 2:1 (0:1)

BYDGOSZCZ (maj.) W drugim meczu piłkarskim o mistrzostwo kl. A pomiędzy miejscową Spójnią, a Chojniczanką zwycięstwo odniosła Spójnia 2:1 (0:1).

Bramki dla zwycięzców zdobyli: Szadkowski II i Leszczyński po jednej, dla pokonanych Wrycza. Sędziował Józefowicz (Gr). Widzów około 1000.

ZWIĄZKOWIEC (Bydgoszcz) GWARDIA (Potulice) 1:0 (1:0)

BYDGOSZCZ (maj) Mecz piłkarski o mistrzostwo kl. C pomiędzy Gwardią (Potulice) a Związkowcem (Bydg. wygrał Związkowiec 1:0 (1:0).

Jedyną bramkę dla Związkowca zdobył Grontkowski. Sędziował Rybka. Mecz stał na słabym poziomie.

Zezem

Wczasów nie należy „spędzać..."

Wspaniała zdobycz świata pracy — wczasy, oprócz wielu popularnych zalet, posiadają charakterystyczną cechę. Nie wolno ich mianowicie „spędzać". Wczasy należy „przeżywać", bo wtedy dopiero spełniają one właściwy swój cel. Na to jednak by dwa tygodnie przeżyć wczasowych dało nam maksimum zadowolenia, należy je rzucić na dobrze przystosowane tło w różne od naszej codzienności warunki zarówno towarzyskie, jak i topograficzne czy klimatyczne.

Słusznie też uczynił jeden z naszych sławnych wilków morskich — kapitan dalekomorskiego trawlera — wyjeżdżając w czasie remontów międzysezonowych na wczasy właśnie do Zakopanego. Został bowiem „z punktu" oczarowany urokiem ośnieżonych Tatr, które zobaczył po raz pierwszy, oraz całym kompletem przygód do „przeżycia".

Krańcową odmienność górskiego krajobrazu od morskich roztoczy mąciła tylko pewna liczba zabłąkanych w tamtych stronach „bałwanów".

Dzielny szyper wraz ze swą „łajbą" borykał się już niejednokrotnie na dalekich łowiskach z rozszalałym żywiołem, wychodził jednak zawsze bez szwanku z tych zapasów. I oto w Zakopanem właśnie sądzonym mu



było utonąć... Utonął więc w błękicie oczu jednej z instruktorek narciarskich, rozpoczynając wielką wczasową „przygodę".

Cóż robi zazwyczaj tonący? Przysłowie mówi, że się „brzytwy chwyta". Kapitan nie miał brzytwy pod ręką, chwycił więc deski narciarskie i rozpoczął naukę, tonąc w owym „błękicie" coraz głębiej.

„Jak kto ma szczęście, to i w nosie palec złamać może" — powiedział kiedyś wieszcz. Śnieg był głęboki i miękki, więc i nauka „tonącego" wilka morskiego oraz jego „zjazdy" rozwijały się planowo.

Niestety, tatrzańskie sosny są twarde i mają nieprzyjemny zwyczaj zastępowania drogi porządnym ludziom. Dlatego przy „wielkiej przygodzie" nie obyło się bez szeregu mniejszych przygód.

Dwutygodniowe „białe szaleństwo wczasowe" skończyło się i nasz szyper jest już w Gdyni, skąd za kilka dni ma wyruszyć na połowy „ryby białej" w okolice Islandii. Jednak intensywnie przeżyte wczasy budzą w nim jeszcze ciągle entuzjastyczne wspomnienia.

Złośliwi posądzają go nawet, że oprócz czterech zębów, pozostawionych u stóp jednej z twardszych sosen, pozostawił tam przynajmniej kawałek serca...

Wiadomo powszechnie, że ludzie morza mają serca miękkie i kruche.

Nikt jednak nie może zarzucić zacnemu szyprowi, iż wczasy „spędził" tylko, bo „przeżył" je niewątpliwie. Wspomnienia zaś będą mu urozmaicały czas wolny od pracy na dalekich mroźnych łowiskach islandzkich czy lofockich i starczą na pewno przynajmniej do... momentu... załatania luk, powstałych w uzębieniu.

Jerzy Grajter.

WALNE ZEBRANIE POM. OZW

BYDGOSZCZ (t). Odbyło się tu walne zebranie przodującego w polskim wioślarstwie Pomorskiego Okręgowego Związku Wioślarskiego. W wyniku wyborów do nowego zarządu weszli: Witecki, Rewkowski, Wieśniak, M. Kaczmarek, Z. Kaczmarek, Kuligowski, Szczurkowski, A. Krauze, Molska, Wojciechowska, Zülsdorfówna, Malicki, Kęsy, Frank i Głowacki.

Z ważniejszych imprez Pom. OZW zorganizuje w bież. roku eliminacje przed wyjazdem wioślarzy do Szwecji (18. 6.), międzynarodowe regaty z udziałem ZSRR, CSR, Węgier i Polski (16. 7.), mistrzostwa Polski (13. 8.) i mecz Polska — Szwecja (17. 9.).

Izba Reprezentantów zredukowała kredyty marshallowskie

WASZYNGTON (PAP). Izba Reprezentantów zatwierdziła ostatecznie projekt ustawy o tzw. „pomocy" państwom zagranicznym w następnym roku budżetowym, przy czym zredukowała w drastyczny sposób kredyty przeznaczone przez rząd na „plan Marshalla" i na tzw. program rozwoju obszarów zacofanych. Nawet zresztą po tych redukcjach wielu członków Izby głosowało przeciwko projektowi ustawy. Za projektem głosowało mianowicie 287 posłów, przeciwko — 86.

Podczas gdy rząd prosił o wyasygnowanie na plan Marshalla w następnym roku budżetowym 3,1 miliardów dolarów, projekt zatwierdzony przez Izbę Reprezentantów przewiduje kredyty na ten cel w wysokości 2.850 milionów, czyli o 250 milionów mniej. Prócz tego mimo apelu Achesona o zaaprobowaniu kredytów w sumie 45 milionów dolarów na program rozwoju obszarów zacofanych, Izba wyasygnowała 25 milionów dolarów.

Projekt ustawy przewiduje również wyasygnowanie 100 milionów dolarów dla kliki Li Syn Mana w południowej Korei oraz 100 milionów dolarów dla kliki Czang Kai - Szeka na Formozie i dla reakcyjnych reżimów w Azji południowej.

Złóż ofiarę na „Fundusz Stypendialny im. Fr. Chopina". TBS Warszawa, ul. Tarczyńska 1. Konto P. K. O. I-4253.

STAN POGODY

Zachmurzenie zmienne, miejscami przelotne opady. Noce bez przymrozków. Temperatura w ciągu dnia do 10 st. przy porywistych i silnych wiatrach zachodnich i północno-zachodnich.

POMÓŻ ZNISZCZONEJ WARSZAWIE!

RADIO

PROGRAM RADIOWY NA WTOREK, 4 KWIETNIA 1950 R.

5.10 Początek audycji. 5.13 Sygnał czasu. 5.15 Streszczenie wiadomości porannych. 5.20 Koncert dla świata pracy. 6.00 Streszczenie wiadomości porannych. 6.05 Gimnastyka. 6.15 Muzyka. 6.45 Dziennik poranny. 7.05 Program dnia. 7.10 Gimnastyka. 8.00 Streszczenie dziennika porannego. 8.15 Wszechnica radiowa. 8.35 Przerwa. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z wieży Mariackiej. 12.04 Dziennik południowy. 12.25 Przerwa. 13.25 Program dnia. 13.30 Koncert rozrykowy. 14.00 Kronika węgierska. 14.55 Audycja dla chorych PCK. 15.10 Audycja dla szkół popołudniowych. 15.30 Audycja dla świetlic dziecięcych. 15.50 Pogadanka sportowa. 16.00 Dziennik popołudniowy. 17.00 Koncert rozrywkowy. 17.45 Audycja SP. 18.00 Z kraju i ze świata. 18.15 Recital fortepianowy Suzanne Slivko. 18.40 Wszechnica radiowa. 19.00 Pogadanka o Hercenie. 19.15 W rytmie tanecznym — koncert rozrywkowy. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.40 Muzyka. 21.00 Koncert symfoniczny. 21.40 Wszechnica radiowa. 22.30 Zwyrtałowa bacówka pod wesołym wierchem. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Program na dzień następny. 23.15 Muzyka taneczna. 24.00 Zakończenie audycji, hymn.

HUMOR



SPORT PO AMERYKAŃSKU

— Mam dla ciebie pocieszającą wiadomość, Eddie! Przed chwilą udało mi się zakontraktować spotkanie rewanżowe...

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY ul. Czerwonej Armii 20. — Telefon nr 33-41 i 33-42. DZIAŁ OGŁOSZEŃ I PRENUMERATY W BYDGOSZCZY ul. Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami). Tel. 24-29. Za niedoręczenie pisma, spowodowane siłą wyższą, nie odpowiadamy. Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. — Za ogłoszenia Redakcja nie odpowiada.

ODDZIAŁY „ILUSTR. KURIERA POLSKIEGO" W WIELKICH MIASTACH POLSKI PODODDZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH, AGENTURY NA PROWINCJI
REDAGUJE: KOMITET REDAKCYJNY
WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW"
BYDGOSZCZ, UL. CZERWONEJ ARMII 20 – TEL. 33-41 i 33-42.

OGŁOSZENIA: drobne po 50 zł za słowo. Poszukiwanie pracy 30 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. Tłusty druk 100% drożej. Ogłoszenia milimetr.: w tekście od 100 380 zł, za tekstem od 40—150 zł, nekrologi od 35—200 zł za 1 mm. W niedziele i święta 50% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń nie odpowiadamy.

Czcionki i tłok Drukarni Spółdzielni Wydawniczej „ZRYW", w Bydgoszczy, ul. Czerwonej Armii 18 — telefon 18-99. E-20016